

Kliford, Klucz (prod. O.S.T.R.)

Na niebie klucz, to budzi się zwiastun
Łódź oddałem całą młodość temu miastu .
Dla niej w depozycie zostawiłem mój nastuk
a życie nauczyło mnie nie jeździć bez kasku.
I miałem martwą rolę jak Laura Palmer
cukier w herbacie zastąpił mi karmel
I nie martwię się o jutro wiem że mam czas
choć w telefonie głucho, dalej czekam na znak.
Jakoś nie potrafiła tak tego skumać w bólach,
prześlągnięta jej zapachem moja koszula.
Już się nie wkurwiam, uczę się zachowywać spokój
opanowanie, nie liczę ile już przełałem potu.
Jakby produkt ten sam, po lekkim liftingu
wyobraź sobie życie w następnym odcinku.
I co mi powiesz jak mnie spotkasz gdzieś?
chciałem uciec, wiem muszę tu zostać...Ej

Jeden Lynch uśmiercił Laurę Palmer,
śnieg przybiera krwisto czerwoną barwę
Mam jezioro marzeń, Ty ocean wspomnień,
ja morze wyrzeczeń, Ty czarne słońce.

(...)Bo jeżeli niegodność, to co człowiekowi w życiu zostaje
Boże, co wyście ze mną zrobili?
nie, nie, nie, nie, nie zgadzam się!(...)

Jednym KLUCZEM nie otworze wszystkich zamków,
nigdy nie ugryzie Cie pies w kagańcu.
Plan mój doskonały na każdej płaszczyźnie
na wypadek gdybyśmy wypłynęli na mieliznę.
Podrygi, najzimniejszej ze wszystkich,
nie mam już siły słuchać Twoich myśli.
Jestem tam gdzie miałem być, chwila robię printscreen,
sorry, nie mam klucza do Twojej walizki .
Na miejscu zbrodni zostawiła swoje ślady,
zaczynamy chciała pokazać mi paryż.
A gdybym nawet swojej szansy na sukces nie dostał
kiedyś nasze drogi musiałyby się splątać
Znow strzelam gola, nie dotykając piłki
nigdy nie rozwiąże tej sprawy #Twin Peaks
Przejeżdżam na czerwonym jak na sygnale
wiem kiedyś ją znajdę moją Laure Palmer.

Jeden Lynch uśmiercił Laurę Palmer
śnieg przybiera krwisto czerwoną barwę
Mam jezioro marzeń , Ty ocean wspomnień
ja morze wyrzeczeń, Ty czarne słońce